



Nieoczekiwana wiosna w styczniu. Pierwsze oznaki poprawy czy krótkotrwały trend?

Europa wciąż poszukuje rozwiązań kryzysu zadłużenia. Trwają negocjacje w sprawie redukcji greckiego długu, dodatkowo niepokoi stan finansów we Włoszech, Portugalii i Irlandii. Jednak wydaje się, że inwestorzy, zmęczeni negatywnymi informacjami płynącymi ze strefy euro, przychylniej spojrzeli na pozytywne sygnały i na ich podstawie podejmowali decyzje inwestycyjne. Na giełdach zapanowały wzrosty – nawet pomimo tego, że agencja Standard & Poor's obniżyła ratingi aż dziewięciu państw strefy euro.

Jakie informacje poprawiają nastroje inwestorów?

- **Dobre dane napływają ze Stanów Zjednoczonych.** W styczniu indeks Dow Jones zanotował wzrost o 415 punktów, do poziomu 3,4%, zaś indeks S&P500 zakończył miesiąc ze wzrostem o 55 punktów, co przekłada się na 4,4%. Styczeniowe wskaźniki indeksów nie były tak dobre od 1997 r. W minionym tygodniu ogłoszono lepsze od oczekiwanych wyniki kwartalne jednego z amerykańskich blue chipów – Goldman Sachs. Pozytywnie zaskoczyły też wyniki spółek i dane napływające z rynku nieruchomości. Wydaje się, że informacje te oznaczają wychodzenie z trendu spadkowego.
- Wraz z początkiem roku efekty poprawy sytuacji za oceanem dotarły do Europy. Nastąpiło zauważalne ożywienie na rynkach. Po części wynikało ono z **działań Europejskiego Banku Centralnego**, który udzielił bankom komercyjnym niskoprocentowych, 3-letnich pożyczek. Kwotę opiewającą na 489 mld euro banki komercyjne mogą przeznaczyć na akcję kredytową dla firm i zakupy obligacji krajów dotkniętych kryzysem. Dzięki tym działaniom udało się uniknąć poważnego załamania kredytowego w strefie euro. Rentowność papierów niektórych zadłużonych państw widocznie spadła. EBC planuje dalsze zwiększanie płynności w sektorze bankowym poprzez przeprowadzenie kolejnych aukcji pożyczek dla banków komercyjnych w lutym.
- **Umocnia się polska waluta.** Od początku roku złotówka zyskała ponad 20 groszy w stosunku do euro, 15 groszy wobec dolara i 10 groszy w porównaniu z frankiem szwajcarskim. Rośnie jej atrakcyjność w obszarze Europy Środkowej – w odróżnieniu od waluty węgierskiej czy czeskiej. Dodatkowo ma ona wysoki



potencjał wzrostu i dobrze wróży polskiej gospodarce. Rozwiązanie kwestii spornych w sprawie pomocy dla Grecji ma szansę dodatkowo wzmocnić złotówkę. Pozytywny wpływ mogą też mieć oczekiwane raporty gospodarcze.

- **Węgry otworzyły się na współpracę.** W ubiegłym tygodniu ogłosiły decyzję o wycofaniu z pomysłu przejęcia kontroli nad Bankiem Centralnym. Jednocześnie wyraziły gotowość podjęcia współpracy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym i Komisją Europejską w sprawie rozwiązania kryzysu zadłużenia.

Zdaniem ekspertów Union Investment TFI

Jarosław Lis, zarządzający funduszami

Gwałtowne wzrosty na światowych giełdach, z jakimi mieliśmy do czynienia w ostatnim tygodniu, to wynik nieoczekiwanej poprawy sentymentu inwestorów. Istnieją przesłanki świadczące o tym, że zainteresowanie inwestorów zagranicznych akcjami polskich blue chipów wydaje się mieć charakter inny niż krótkoterminowy. Większy niż w drugiej części ubiegłego roku apetyt na ryzyko może być przejściowy, jeśli nasilą się problemy zadłużeniowe. O ile inwestorzy wierzą w pozytywny scenariusz dla strefy euro i w to, że wszelkie zagrożenia zostały już zdyskontowane w cenach akcji, o tyle należy pamiętać, że czynniki ryzyka nadal istnieją.

Masz pytania?



800 567 662

(22) 449 03 40 (od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 18.00).



tfi@union-investment.pl